

CHCESZ MIEĆ W SZKOLE DOBRZE - SAMORZĄD UCZNIOWSKI WYBIERZ MĄDRZE



"Gdyby dorośli nas zapytali, my byśmy niejedno dobrze doradzili. Przecież my lepiej wiemy, co nam dolega, przecie my więcej czasu mamy, żeby patrzeć i myśleć o sobie, przecie my lepiej siebie znamy, więcej razem jesteśmy. Jedno dziecko wiele może nie wiedzieć, a w gromadzie zawsze się ktoś znajdzie, co lepiej rozumie."

Janusz Korczak

W TYM NUMERZE

- * "Dzień bez samochodu" i "Sprzątanie Świata"
- * święto Chłopaka
- * Dożynki Gminne w Imbramowicach
- * zawody Unihocka

* Nasi nauczyciele - jacy są?

- * wywiad z panią A. Żydek
- * jesienne porady
- * prawa dzieci - nasze prawa
- * historie prawie prawdziwe mrozące krew w żyłach

6.10.2011. Odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Lokal wyborczy (czyli dolny hol) był pięknie udekorowany. Spośród 18 zgłoszonych kandydatów w prawyborach uczniowie zagłosowali na 5 osób. Karty wyborcze kandydatów na przewodniczącego SU wrzuciliśmy do prawdziwej urny.

Miło nam oznajmić, że wgrał jeden z redaktorów naszej gazetki - Michał Andruszewski. Obok niego w SU będą pracować Oliwia Chlewicka, Weronika Biłas, Aleksandra Trafas i Julia Chruszowiec
GRATULUJEMY

Magda Januszewska i Marlena Kanownik

DZIEŃ BEZ SAMOCHODU

Wspaniała akcja ,która staje się coraz popularniejsza w naszym kraju. W tym roku połączona została z akcją Sprzątania Świata.22.09.2011r. uczniowie klasy VI byli na wycieczce rowerowej. Dotarli do Żarowa na sprzątnięcie parku. Było wspaniałe - wiatr we włosach, słońce nad głowami i... dzień wolny od nauki!

Czy trzeba czegoś więcej do szczęścia?
"Kiedy dojechaliśmy na miejsce zaczął się rajd prawie 100 rowerów po Żarowie. Zrobiliśmy okrążenie wokół miasta. Jadąc dzwoniłyśmy dzwoniczkami,

co wzbudziło sensację wśród mieszkańców.Potem -park. Sprzątnięcie zajęło nam 30 min. Znależliśmy bardzo dużo śmieci, które powinny znaleźć się na wysypisku. Po pracy

nagrodziliśmy się pizzą i knyszą. W drodze nie obyło się bez przygód -awaria hamulców oraz niegroźny upadek.Zmęczeni, ale zadowoleni wróciliśmy do szkoły." relacjonują Wiktoria Duda i Michał Andruszewski



"WESOŁEGO ROWERZYSTĘ POZNASZ PO MUCHACH W ZĘBACH"
Na zdjęciu uczniowie klasy szóstej przygotowani do trasy rowerowej

Unihokej u nas

W dniu 11.10.2011 odbyły się zawody sportowe unihocka w naszej szkole. W turnieju brały udział 4 drużyny; SP Imbramowice, SP nr 9 w Dzierżonowie, SP Piława Dolna oraz SP Ostroszowice.

Najwięcej punktów (6) uzyskała

Szkoła Podstawowa w Imbramowicach, a najmniej Szkoła z Dzierżonowa (3).Wszyscy walczyli zaciekle. Zwycięstwo było nasze!Bardzo miło wygrać, tym bardziej, kiedy przeciwnicy stanowią silną

konkurencję.

Zachęcam wszystkich do rywalizacji różnych dziedzinach sportu.
Wiktoria Duda



WYWIAD Z NAUCZYCIELKĄ

JĘZYKA NIEMIECKIEGO -

PANIĄ AGNIESZKĄ ŻYDEK

- Jesteśmy redaktorami gazetki szkolnej.Witamy Panią w Imbramowicach.
- Cieszę się ,że mam przyjemność uczyć w waszej szkole, ta praca jest nowym dla mnie wyzwaniem.
- Czy podoba się pani tu panująca atmosfera ?
- Miła atmosfera jaka tu panuje mocno przypomina rodzinną.
- Czy lubi uczyć j.niemieckiego?
- Lubię to, co robię. Przez lata pracy nauczyłam się czerpać satysfakcję z ciągłego powtarzania tych samych treści.
- Co lubi robić wolnym czasie?

- Lubię go spędzać z rodziną na wspólnych zabawach i wycieczkach.
- Jakie ma pani inne zainteresowania?
- Dobra książka , niezły film, lubię też gotować i piec. Wyszukuję niebanalne pomysły kulinarne , których efekt testuje na moich bliskich.
- Dziękujemy za wywiad ,do widzenia.
- Malwina Baczyńska ,Marlena Kanownik, Magda Januszewska.*

"Dziecko to taki sympatyczny początek człowieka."

Don Herold

Każdy człowiek ma swoje prawa i normy, które go chronią i pozwalają funkcjonować w społeczeństwie, państwie. Prawa mamy również my - dzieci, młodzież czyli wszyscy, którzy nie ukończyli 18 roku życia. W naszej szkole dzieci mają swoje prawa. Są one przeważnie przestrzegane przez nas i dorosłych. Zdarzają się wyjątki.

Takim przykładem może być łamanie prawa do naszej prywatności.

Niestety zdarza się, że starsze dzieci podglądają maluchy, które się przebierają w szatniach lub ktoś przeczyta cudzy liścik. Na łamach naszej gazetki protestujemy przeciwko takiemu zachowaniu i przypominamy słowa znanego wierszyka:
*"Niech się wreszcie
każdy dowie
I rozpowie w świecie
całym
Że dziecko to także
człowiek
Tyle że jest mały."*
Natalia Misztela



**Na zdjęciu TOP MODEL
z klasy VI
"Ładniejszych w całym świecie
na pewno nie znajdziecie.
Za jeden uśmiech oddałbym
Chicago, Paryż, Krym"**



W rankingu na najsympatyczniejszego chłopaka w szkole zwyciężył MICHAŁ ANDRUSZEWSKI. Drugie miejsce przypadło MARCINOWI SURNIKOWI, a trzecie KACPROWI KOSTYSKO.

ALE HECA, ALE DRAKA - W NASZEJ SZKOLE

Jak to jest być prawdziwą kobietą i ilu zabiegów wymaga toaleta codzienna damy, przekonali się chłopcy z klasy VI. W tym szczególnym dniu 30.09.11r. odbyło się "wielkie przebieranie". Najpierw - krótki lifting twarzy (dzięki założonej chłopakom podkolanowce)



DZIEŃ CHŁOPAKA!

potem reszta toalety, której efekty widoczne są na zdjęciu i w końcu wybory miss klasy. Konkurs wygrał Marcin czyli Marcelina. Oprócz tego chłopaków sprawdzono w różnych konkurencjach np. śpiew, taniec i umiejętności kulinarne. Na podwórku odbyła się sesja zdjęciowa. Była świetna zabawa i dużo śmiechu
Paulina Michnowicz Malwina Baczyńska

14 października to święto Edukacji Narodowej. Czy wiecie skąd się wzięło?

Pierwsze na świecie ministerstwo oświaty powstało na mocy uchwały Sejmu z dnia 14 października 1773 roku. Pełna, pierwotna nazwa komisji brzmiała : "Komisja nad Edukacją Młodzi Szlacheckiej Dozór Mająca". Inicjatorem jej powstania był ksiądz Hugo Kołłątaj.

Na mocy artykułu 74 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku, zwanej Kartą Nauczyciela, rocznica utworzenia Komisji Edukacji Narodowej (14 października) została uznana za oficjalne święto wszystkich pracowników oświaty.

Pani Żoch jest sympatyczna .Wygląda jak prawdziwa modelka wszyscy nam zazdroszczą takiej nauczycielki .Oliwia Chlewicka

Pani Marianna Krawcyszyn jest taka kochana.Zawsze uśmiechnięta i wesoła.Oczywiście czasami pokrzyczy, ale wszyscy wiedzą, że to "kobieta o gołębim sercu" Julia Hruszowiec i Natalia Misztela

Pan Dominik jest świetnym nauczycielem WF. Bardzo przeżywa z nami, każde zawody,aż nam szkoda jego nerwów.

Wiktoria Duda



Pani Agnieszka Żydek przeważnie się uśmiecha.Ale w czasie lekcji - ostra dyscyplina musi być!

Pani Monika Jagła jest wesołą osobą.Lecz gdy chłopcy złączą swoje wariacje to zamienia się w osę,która może dotkliwie użądlić

Pani Stencel co dziennie ma świetny humor, ale czasami potrafi pokazać pazurki.Wiktoria Duda

Byстрыm okiem ucznia

NAUCZYCIEL - TEŻ CZŁOWIEK

Pani Lasak to prawdziwy "mózg matematyczny"

Ma chyba w głowie kalkulator i chce żebyśmy i my go mieli (nieosiągalne!) Jest bardzo sympatyczną osobą i nie zmieni tego nawet fakt, że zadaje nam dużo pracy domowej. Wiktoria Duda

Pani Renata Konior

to kobieta o silnym charakterze. To prawdziwy wulkan, który czasem wybuchy, biada temu, kto wtedy przeżywa w pobliżu . My uczniowie lubimy się śmiać, a nasza pani od przyrody lubi żartować, dlatego pasujemy do siebie. Wiktoria Duda



RADY NIE OD PARADY NA JESIENNEJ POGODY ROSZADY

Jesień to piękna , ale i zdradliwa pora roku. Co zrobić by zachować zdrowie i dobrą kondycję, nawet wtedy, gdy za oknem deszcz, wiatr i niskie temperatury? Podajemy kilka prostych rad:
Po pierwsze polecamy do zjedzenia pyszną kanapkę z czosnkiem i z masłem.
Po drugie picie herbatki z miodem i cytrynką.
Po trzecie witamina C w każdej postaci np. pełnych witamin owoców i warzyw (bardzo

Pani Jolanta Anusz jest bardzo wymagająca. Starala się nauczyć nas grzeczności i kultury (niestety, niektórzy z nas byli odporni). Pani Anusz to bardzo dobra wychowawczyni, opowiadała ciekawe na lekcjach i wyjeżdżaliśmy na wiele wycieczek. Rafał Surnik Maciek Michnowicz

dobrym źródłem witaminy C jest ogórek kiszony) Ponadto ubierajcie się na cebulkę. Kilka warstw odzieży, które można dowolnie zdejmować lub zakładać uchroni was przed zimnem lub przegrzewaniem się. Nie zapominajmy też o wietrzeniu klas w czasie przerw i o dobrym nastroju. Powodzenia w byciu zdrowym jesienią!:) życzą Natalia Misztela i Julia Hruszowiec

"NIEBO NA WYCIĄgniĘCIE RĘKI..." W NASZEJ SZKOLE

Czy interesuje Was kosmos? Co się dzieje na Saturnie, a co na Marsie itd? To i wiele innych ciekawych rzeczy zaprezentował nam astronom, który przyjechał do nas ze Świdnicy wraz z swoim przenośnym planetarium. Pokazywał jak się zmieniają pory roku, jak ziemia krąży wokół słońca i jak słońce krąży po niebie. Wyjaśniał skąd się wzięły nazwy znaków zodiaku i z jakich miesięcy one są. Wszystko było bardzo interesujące. Uczniowie słuchali z uwagą o czym opowiada astronom i odpowiadali z zapałem na wszystkie pytania, takie jak np. ile jest gwiazd na niebie? Które z nich można zobaczyć gołym okiem i rozpoznać? itd. Moim zdaniem warto było pójść to tego planetarium, ponieważ dowiedziałam się mnóstwo różnych ciekawych rzeczy związanych z kosmosem, a niebo wydało mi się tak bliskie, że prawie na wyciągnięcie ręki.

Natalia Surzyn.

DOŻYNKI W IMBRAMOWICACH

11 września 2011r w Imbramowicach odbyły się gminne dożynki. Obchody rozpoczęły się uroczystą mszą świętą. Później kolorowy orszak przeszedł ulicami Imbramowic na boisko. Przygrywała orkiestra dęta. Były przemówienia i przekazanie chleba. Pogoda dopisała wspaniale. Uczniowie z naszej szkoły włączyli się



w uświetnienie dożynek prezentując taniec ze wstążkami i teatrzyk dożynkowy. Atrakcją dnia były liczne stoiska ze smakołykami oraz zawody straży pożarnych.
Adrian Oleksiuk i Bartosz Ciastoń



BEZPIECZNIE NA WSI

Do naszej szkoły uczęszczają uczniowie z 7 wsi, a ich rodzice są rolnikami, dlatego przyjechał do nas KRUS, który uczy nas- dzieci bezpieczeństwa na wsi. W dniu 26.10.2011r odbył się konkurs " Jak zachować bezpieczeństwo na wsi"

Naszą szkołę reprezentowali: Natalia Ciastoń z kl V i Adrian Oleksiuk z kl IV. Rywalizowali z nimi uczniowie ze szkół w Zastrużu i z Mrowin. Konkurs wygrała drużyna z Mrowin. A było o co walczyć, bo nagrody były fantastyczne!

Za miejsce były MP4. Za 2 miejsce lotki z tarczą.

Natomiast za 3 miejsce zestaw do badmintonu. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy, a szkoły mogą poszczycić się wspaniałymi pucharami.

Julia Hruszowiec i Natalia Misztela

AGENT SPECJALNY 003 W SŁUŻBIE SZKOLE - KILKA SŁÓW O PANU STANISŁAWIE -NASZYM NOWYM KONSERWATORZE

Pan Stanisław szukał pracy i natrafił na naszą szkołę. Bardzo lubi wszystkie dzieci i ma nadzieję że my go lubimy. Pan konserwator szybko się u nas zadomowił. Jest na konkursach i zawodach, gdzie głośno kibicuje każdemu bez wyjątku. I pomaga innym dzieciom. Jest miły, zawsze uśmiechnięty. Panie Stanisławie! Lubimy Pana!

Adrian Oleksiuk Bartek Ciastoń



Halloween - strachy na lachy

Na łamach naszej gazetki umieszczamy najstraszniejsze historie - "prawie prawdziwe". Czytelników o słabych nerwach prosimy o opuszczenie tej strony.



W piątek trzynastego należy stanąć przed lustrem i powiedzieć 13 razy **Krwawa Mary**. po tym w lustrze powinna pojawić się przerażająca twarz, która wciąga osobę przywołującą do lustra

Stoją duchy przy bramie cmentarnej. Przed bramą stoi samochód. Pierwszy duch mówi:
- Chodź stary! Przejedziemy się.
- Ok, tylko po coś pojedę.
Nagle duch wraca dzwigając swoją tablicę nagrobną.
- Po co to dzwigasz? - Mówi pierwszy duch.
- Przecież nie można jeździć bez dokumentów



HISTORIA O BILLIM

W pewnym miasteczku żył Billy na, którego wszyscy mówili "biała ręka", ponieważ miał białą rękę. Kiedy Billy

umarł, pochowali go na miejscowym cmentarzu. Nagle znalazł się pewien śmiałek, który odważył się pójść na ten cmentarz o północy i stanąć przed jego grobem. Kiedy dotarł na miejsce i stanął przed nagrobkiem, poczuł na ramieniu zimną i białą dłoń Billa. Zaczął uciekać, ale potknął się o kamień i rozłupał czaszkę. A morał z tego taki, żeby nie biegać po cmentarzu.

NAKARM MNIE...

Pewnego pochmurnego dnia mały Janek siedział na strychu i szperał w pudłach z pamiątkami. Nagle zobaczył małego pieska robota. Wyglądał on strasznie. Miał wielkie

oczy i ostre kły, ale Janek, jak to małe, ciekawe dziecko, nie mógł się oprzeć i wziął go do ręki. W jednej chwili ślepiec pieska zaczęły się mienić we wszystkich kolorach, a on usłyszał tylko dwa słowa: NAKARM MNIE, a potem znikł. Rodzina małego Janka szukała go długo, ale ciała nie odnaleziono. Po tym zdarzeniu rodzice Janka

wyprowadzili się stamtąd. Dom długo stał pusty, aż do pewnego momentu, gdy wprowadziło się do niego małżeństwo z dzieckiem, mała Gosia. Gosia już po kilku dniach знаła wszystkie zakamarki domu

oprócz jednego - STRYCHU. Więc postanowiła tam zajrzeć. To miejsce nie było wcale niezwykłe. Ale wzrok dziewczynki zatrzymał się na pewnej zabawce, był to piesek. Dziewczynka bez wahania podeszła i wzięła go na ręce. A wnet rozległo się NAKARM MNIE.....

Wszystkie historie zebrali dla czytelników Michał Gadzicki i Michał Andruszewski